

Portal Województwa Lubuskiego



Lubuskie 2023. Mamy konkretny plan na ten rok



Kategoria - Aktualności

Data publikacji - 3 stycznia 2023 godz. 13:56

Zarząd województwa, prezydium Sejmiku, parlamentarzyści oraz radni podsumowali we wtorek działania i inwestycje zrealizowane w 2022 r. oraz zaprezentowali plany i priorytety na kolejne 12 miesięcy.

- Za nami bardzo trudny rok. Po pandemii, gdy przystąpiliśmy do realizacji Strategii Rozwoju Województwa, chcieliśmy przede wszystkim skupić się na wzmocnieniu lubuskiej gospodarki. Niestety 24 lutego 2022 r. zaskoczyła nas wojna w Ukrainie.

Później krocząca inflacja, kryzys energetyczny, katastrofa na Odrze. Trudny rok – dobrze, że się skończył – mówiła podczas wtorkowej (3 stycznia 2023 r.) konferencji prasowej **marszałek Elżbieta Anna Polak**.

Sejmikowa koalicja jak jedna drużyna

Jak podkreślała marszałek, ubiegły rok był udany pod względem realizacji inwestycji, Strategii Rozwoju Województwa, naszych wieloletnich programów chociażby w zakresie budowy i modernizacji dróg, w zakresie ochrony zdrowia, które konsekwentnie i z pełną determinacją realizowano. – Było to możliwe dzięki zgodzie w koalicji, dzięki temu, że jesteśmy drużyną. Dzisiaj dziękuję bardzo koalicjantom sejmikowym, ale również dziękuję państwu za to, że byliście z nami przez ten cały rok, że mieszkańcy za waszym pośrednictwem mogli się dowiedzieć, jak pracuje sejmik województwa, jak ważna jest decentralizacja i jak ważny jest samorząd, który jest fundamentem wolnej Polski – mówiła marszałek.

Marszałek podkreśliła, że region ma konkretny plan na ten rok. Samorząd przystąpił do aktualizacji strategii, mamy przyjęty również **nowy program – Fundusze Europejskie dla Województwa Lubuskiego**, który jest narzędziem do wdrożenia **Strategii Rozwoju Województwa**.

Co udało się zrobić w 2022 roku?

Historyczne wydarzenia w 2022 roku to: otwarcie mostu na Odrze w Milsku, otwarcie Centrum Zdrowia Matki i Dziecka przy Szpitalu Uniwersyteckim, otwarcie Centrum Kreatywnej Kultury przy Regionalnym Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze. – Wykonywaliśmy termomodernizację we wszystkich naszych obiektach, tak jakbyśmy szykowali się na kryzys energetyczny. Zakończyliśmy też termomodernizację w szpitalu klinicznym w Zielonej Górze, w styczniu kończymy w pawilonie w Torzymiu, gdzie powstanie oddział geriatryczny. Termomodernizacje są realizowane wszędzie, również w Olsztynie i Ciemnie – mówiła lubuska marszałek.

Program in vitro to olbrzymi sukces. To już piąty rok kiedy samorząd finansuje ten program. W tym czasie **urodziło się 90 dzieci. W 2022 r. mamy 44 ciążę** i czekamy na ich szczęśliwe rozwiązanie.

Najważniejsze są jednak inwestycje w kapitał ludzki – to są stypendia: 70 stypendiów dla przyszłych lekarzy, 30 dla położnych i pielęgniarek, 350 dla utalentowanych młodych ludzi w wieku szkolnym.

Marszałek wspomniała także o katastrofie na Odrze i działaniach podjętych przez samorząd województwa, jak również o pomocy udzielonej uchodźcom z Ukrainy. Podkreśliła, że ważnym zadaniem jest zakończenie budowy **Parku Technologii Kosmicznych w Zielonej Górze Nowym Kisielinie, Sceny Lalkowej Lubuskiego Teatru w Zielonej Górze i budynku pasywnego w Zielonej Górze Nowym Kisielinie**. Problemem dla regionu wciąż jest **brak środków z Krajowego Planu Odbudowy**. Miało być z niego finansowane m.in. Lubuskie Centrum Onkologii, dlatego województwo zdecydowało się wpisać w budżecie 23 miliony złotych na modernizację oddziałów na potrzeby centrum w Szpitalu

Ważne jest wsparcie obszarów wiejskich

- Dziękuję koalicjantom z Sejmiku, że ze zrozumieniem podeszli do spraw, które dotyczą lubuskiej wsi. Dla mnie ważne jest to, że w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich udało się przeznaczyć spore pieniądze np. na kanalizację, ponad 60 mln zł dodatkowych środków ze 100-procentowym dofinansowaniem. To jest ważne zwłaszcza dla tych biednych gmin, które nie mają na wkład własny - podkreślał **wicemarszałek Stanisław Tomczyszyn**. - Stopień kanalizacji naszej lubuskiej wsi dochodzi do 50 proc., sieć wodociągowa to blisko 100 proc. Mamy jeszcze wiele do zrobienia. Zrobimy to w 2023 r. kiedy rozpoczną się pierwsze nabory. Dla mnie ważne jest, że jest zgoda na to, aby przeznaczyć 18,56 proc. z funduszy europejskich, które KE zatwierdziła dla Lubuskiego, na tereny wiejskie. Szczególnie, że znika Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Rząd nie będzie dofinansowywał tych działań w takim stopniu, jak było to do tej pory - mówił wicemarszałek.

915 milionów euro z funduszy unijnych

Członek zarządu województwa lubuskiego Marcin Jabłoński zwrócił uwagę na dwa historyczne fakty. Pierwszy to wielkość środków pozyskanych przez województwo lubuskie. **915 milionów euro to największa kwota w historii** korzystania przez region z funduszy unijnych. Była to długa i skomplikowana droga, ale zarząd województwa, samorząd województwa oraz Sejmik wykazali się dużą skutecznością. - Determinacja doprowadziła do tego, że nasze argumenty zostały uznane. Mądre wykorzystanie tych środków będzie determinować naszą pracę w najbliższych tygodniach i miesiącach. Mamy nadzieję, że po kilkunastu kolejnych tygodniach uszczegóławiania szeregu dokumentów, do czego jesteśmy zobowiązani, będziemy w stanie wiosną rozpocząć pierwsze postępowania konkursowe tak, aby jak najszybciej te pieniądze przeznaczone na lubuską gospodarkę, ochronę środowiska, sferę społeczną, rewitalizację, wymiar terytorialny, dotarły do oczekujących beneficjentów, bo przecież te wszystkie programy są spóźnione już prawie dwa lata. Nie jest to wynik naszego działania - jak wiadomo, okoliczności są skomplikowane w świecie i w Europie - mówił członek zarządu Marcin Jabłoński.

Historyczny budżet

Warto też powiedzieć, że budżet województwa jest historyczny - to **po raz pierwszy kwota ponad miliarda złotych** po stronie wydatków. Duża jego część zostanie przeznaczona na infrastrukturę: 220 mln zł. Z tego przeszło ponad 117 mln zł to wsparcie przewozów regionalnych. To ogromne środki na inwestycje drogowe w Chłostawie, Kosieczynie, Miodnicy, rozpoczęcie nowych obwodnic na drogach wojewódzkich w Nowej Soli. - Jesteśmy w trakcie toczących się procedur związanych z uruchomieniem dużego przedsięwzięcia - budowy obwodnicy Drezdenka. Więc tych wysiłków związanych z inwestowaniem w infrastrukturę regionu będzie sporo. To wszystko przynosi obiektywnie doceniane efekty. Za mało się o tym mówi. Lubuskie jest regionem sytuowanym na drugim miejscu, jeśli chodzi o poziom zamożności, zasobności mieszkańców regionu. To nie dzieje się przez przypadek,

tego nie wygraliśmy w paczce chipsów, to jest wynik wieloletnich wysiłków, skuteczności, determinacji w działaniu. Mam nadzieję, że kolejne lata również będą nas prowadzić do takich wysokich pozycji w ważnych dla mieszkańców województwa rankingach – mówił Marcin Jabłoński.

Samorząd krok po kroku realizuje swoje cele

Waldemar Sługocki, poseł na Sejm RP podkreślał, że liczy na to, że będzie to dobry rok dla Lubuskiego i Polski. - Życzę wszystkim refleksji. Żebyśmy nie zapominali, że fundamentalnym celem są Lubuszanie, dla nich wszyscy pracujemy w różnym wymiarze. Zrobimy wszystko, żeby Lubuszanom i Ziemi Lubuskiej wiodło się jak najlepiej również w 2023 r. Każdy z nas ma inną rolę do odegrania. Liczę, że media również będą rzetelnie informować m.in. po to, aby motywować naszych mieszkańców do tego, aby wierzyli w swój region i aby chcieli tu żyć i realizować swoje pasje, marzenia życiowe i zawodowe. Możemy brać odpowiedzialność za województwo lubuskie dzięki mądrości i odpowiedzialności poszczególnych partii politycznych, środowisk politycznych, które dziś się tu z państwem spotykają i robią wszystko, aby dbać o interes Ziemi Lubuskiej nie tylko w wymiarze krajowym, ale i międzynarodowym. Żebyśmy wykorzystywali szanse, jakie daje nam czas, w którym przyszło nam żyć. On jest szczególny i niespotykany, choć często podyktowany tragicznymi sytuacjami - mówił poseł, który wskazywał także na korzyści, jakie płyną z wstąpienia Polski do Unii Europejskiej

- Utworzenie kierunku lekarskiego na Uniwersytecie Zielonogórskim, konsekwentna rozbudowa bazy szpitala. Ważna jest infrastruktura i poziom świadczonych usług. Dzięki programowi stypendialnemu dla przyszłych lekarzy, zostaną oni w naszym regionie. To wszystko tworzy wspólną logiczną całość. Krok po kroku jest przez samorząd województwa realizowana. Widać gołym okiem, że powstają podmioty gospodarcze głównie na styku szlaków komunikacyjnych – podkreślał parlamentarzysta.

Zaznaczył, że przedstawiciele rządu polskiego, ministerstwa, które zajmuje się pieniędzmi unijnymi, świadomie bądź nieświadomie wprowadzają polską opinię publiczną w błąd, mówiąc, że pieniądze, które mają trafić do Polski z Krajowego Planu Odbudowy są na pożyczki. - To nieprawda. Ponad 159 mld zł to są pieniądze, które trafią do nas w dwóch transzach. 106,9 mld zł to pieniądze bezzwrotne – dotacje, które znamy z Polityki Spójności. Dzięki tym pieniądzą możemy podejmować szereg inwestycji. Niestety, wciąż ich nie podejmujemy ze względów politycznych. **Wciąż Krajowy Plan Odbudowy dla Polski nie został uruchomiony** – mówił poseł.

Na koniec zaapelował o rzetelność w komunikacji. - Rozumiem, że media powinny być odpowiedzialne. Nie ma problemu z dostępem do nas. Zawsze jesteśmy do państwa dyspozycji – dodał.

Katastrofa na Odrze trwa i się powtórzy...

Anita Kucharska-Dziedzic, posłanka na Sejm RP mówiła, że parlamentarzyści z województwa lubuskiego, którzy reprezentują opozycję, będą mogli się chwalić, jak

zarządzane jest województwo lubuskie. - To samo będziemy chcieli zrobić na poziomie krajowym. Jest wiele rzeczy, które samorządy robią dobrze bądź bardzo dobrze, a nie robi się tego na poziomie krajowym. Najlepszym tego przykładem jest kwestia Odry. Już dwadzieścia kilka miesięcy temu lubuscy parlamentarzyści założyli zespół odrzański, do którego należą także posłowie i parlamentarzyści z innych województw nadodrzańskich. Brak inwestycji w ekologię doprowadziło do katastrofy. W tej chwili **jesteśmy świadkami ciągłej katastrofy na Odrze**. Nic się nie zmieniło od lipca i sierpnia. Woda w Odrze ma poziom zasolenia wyższy niż Bałtyk, jest na poziomie Atlantyku. Odsetek dużych ryb spadł. Sprzed katastrofy to był poziom powyżej 40 proc. W tej chwili jest to 3 proc. Za to złote algi, które normalnie żyją w słonej wodzie, mają się dobrze. Pokazują to niezależne badania laboratoryjne zlecone przez nasz zespół jak i naukowców ze Szczecina. Katastrofa trwa i katastrofa się powtórzy. Rząd nie zrobił nic, aby zniwelować jej skutki - podkreślała posłanka.

- Jestem dumna, zadowolona i szczęśliwa, że zajęły się tym województwa. Te województwa, które są zarządzane przez opozycyjne koalicje wobec rządu, które nie boją się wyzwań i nie boją się zmierzyć z brutalną rzeczywistością. Dziękuję zarządowi województwa, że do tej koalicji na rzecz Odry przystąpił i podjął pierwsze działania - mówiła posłanka.

Anita Kucharska-Dziedzic mówiła też o wyzwaniach m.in. związanych z tym, że region się starzeje, a młodzież wyjeżdża studiować poza województwo. Jednak jeżeli się zainwestuje w edukację i zdrowie, to sukces studentów kierunku lekarskiego pokazuje, że jest w nas duży potencjał, by zatrzymać zdolnych uczniów. - Jest przed nami parę innych wyzwań. Jako parlamentarzyści wspieramy województwo.

Lubuski Zespół Parlamentarny wspiera zarząd województwa zarówno w działaniach na rzecz ściągania pieniędzy europejskich, jak i w działaniach służących obywatelom. Wspieramy wizję rozwoju województwa - dodała na koniec.

Samorząd jest solą tej ziemi

Wadim Tyszkiewicz, senator RP podziękował zarządowi województwa za sprawne zarządzanie. - Sprawne zarządzanie to jest sztuka podejmowania trudnych decyzji i kompromisów. Potraficie się między sobą dogadać. Województwo lubuskie się rozwija, przede wszystkim dzięki temu, że jest zarządzane przez sprawnych samorządowców. Województwo lubuskie jest wzorem dla całej Polski. Samorząd, który tu zarządza, pokazał, że potrafi sobie poradzić w trudnych chwilach. Samorząd jest solą tej ziemi, samorząd, który rozwiązuje najtrudniejsze problemy Polaków - podkreślał.

Wyraził zadowolenie, że dużo udało się zrealizować w Lubuskim w 2022 r. Przyznał, że z niepokojem patrzy na ten rok, gdyż może to być kluczowy rok dla samorządu i dla całego kraju. - To będzie trudny rok, który może zadecydować o rozwoju Polski i naszych małych ojczyzn. Samorządowcy będą walczyć o to, aby nasze małe ojczyzny się rozwijały, żebyśmy żyli w kraju, z którego wszyscy będziemy dumni - dodał.

Potrzebna jest dyskusja i dialog

Wacław Maciuszonek, przewodniczący Sejmiku Województwa

Lubuskiego podkreślał, że najważniejszy jest budżet. Jeżeli na koniec roku stać jest województwo, żeby zaciągnąć kredyt w wysokości 200 mln zł i nie rujnuje to budżetu, to znaczy, że stan województwa pod kątem finansowym jest znakomity. - Smuci mnie jednak, że mało jest dialogu. Jest rok wyborczy, powinniśmy kierować się rozsądkiem a nie polityką, bo tutaj daleko nie dojdziemy. To nie była współpraca łatwa, ale jest wiele tematów do omawiania. Musimy rozmawiać i się wspierać. Każdy ma inne spojrzenie, ale ważne, aby najlepszy pomysł wygrywał. Zapraszam do dyskusji i dialogu. Wierzę, że sobie poradzimy z problemami, które mamy w tym kryzysowym roku - mówił przewodniczący sejmiku, który pogratulował marszałek Elżbiecie Annie Polak determinacji w dążeniu do powstania Centrum Zdrowia Matki i Dziecka.

Mamy swoje sukcesy

Mirosław Marcinkiewicz, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa

Lubuskiego mówił o sukcesach, a za przykład podał Teatr Osterwy w Gorzowie Wlkp. - Przez parę lat trwał remont. To były trzy, właściwie cztery etapy. Na koniec ubiegłego roku usłyszeliśmy, że teatr w Gorzowie Wlkp. został uznany za jeden z pięciu najpiękniejszych w Polsce. Dlaczego to mówię? Bo to jest sukces! Wobec tych wszystkich planów, które zostały tu przedstawione, chciałbym z jednej strony podziękować zarządowi za współpracę jako wiceprzewodniczący Sejmiku, a z drugiej strony życzyć, żebyśmy takie sukcesy wszyscy osiągnęli - mówił wiceprzewodniczący.

O wsparciu dla JST

Radny województwa lubuskiego Zbigniew Kołodziej podziękował za to, że udało się w minionym roku przekazać duże wsparcie jednostkom samorządu terytorialnego, czyli powiatom i gminom. - Staramy się współpracować i to, według mnie, wychodzi nam bardzo dobrze. Mamy również wsparcie, które otrzymują organizacje pożytku publicznego poprzez konkursy organizowane w urzędzie marszałkowskim. Jest ich dosyć dużo. Większość jest organizowana jako programy pilotażowe, bardzo dobrze odbierane w społeczeństwie. Myślę, że rok 2023 będzie również bardzo dobry, jeśli chodzi o współpracę z JST. Budżet, który mamy przygotowany, jest w dużej mierze też skierowany dla nich, tak jak inne koncepcje, które są przygotowane dla różnych innych instytucji, które chcemy wspierać. Często jest tak, że wsparcie dla nich jest za małe, zwłaszcza jeśli chodzi o organizacje pożytku publicznego. Ze swojej strony chciałbym państwu życzyć, abyśmy w 2023 r. mieli więcej życzliwych ludzi wokół siebie i umieli się porozumieć.